

Nie umrzesz, dopóki nie wybudujesz... rzecz o ołtarzu w kościele pw. Św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze

Do jednych z cenniejszych obiektów wewnętrznego wystroju kościoła w należy główny ołtarz pw. Świętych Erazma i Pankracego Jeleniej Górze. Ta monumentalna i dwukondygnacyjna budowla o drewnianej konstrukcji ma 22 m wysokości i 11 m szerokości. Podstawę ołtarza stanowi bogato profilowany cokół w tonacji przygaszonej czerwieni. Jego wysokość szacuje się na ok. 3, 5 metra. Na nim opiera się osiem kolumn o korynckich kapitelach. Kolumny są umieszczone w układzie antytetycznym, czyli w przeciwstawnym porządku, po cztery po każdej stronie. Mają one wysokość ok. 3 m, między nimi umiejscowione są statuy świętych, dochodzące do 2, 5 m wysokości wraz z symbolami ich męczeńskiej śmierci.

Poczynając od prawej strony, na skrajnym gzymsie stoi figura św. Pankracego, 14-letniego młodzieńca w stroju legionisty rzymskiego z włócznią w ręku. Poniósł on śmierć męczeńską w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Obok niego stoi statua św. Wojciecha z wiosłem, którym został zabity przez jednego z pogańskich kapłanów w rejonie Zalewu Wiślanego. Przy tabernakulum umiejscowiony jest posąg św. Pawła - Apostoła Narodów z mieczem. Po przeciwległej stronie na skraju gzymsu stoi św. Erazm, biskup rodem z Antiochii, przedstawiony w mitrze i z kołowrotem w ręku, narzędziem swej śmierci. Sąsiaduje z nim ostatni prorok Starego Testamentu - św. Jan Chrzciciel z chorągwią. Na jej szarfię widoczny napis w języku łacińskim: *Oto Baranek Boży. Za nim stoi Księżę Apostołów* - św. Piotr, z charakterystycznymi atrybutami swej władzy - kluczami u stóp.

Dominującym elementem w tej części ołtarza jest obraz o kształcie wydłużonego trójkątnej prostokąta o powierzchni 16.5 m². Przedstawia on scenę Przemienienia Pańskiego na Górze Tabor. Miał on podobno wyjść spod pędzla Jana Kretschmera z Głogowa, ucznia Michała Willmana. Artysta przedstawia na nim postać Chrystusa unoszącego się na tle ciemnoszarego nieba z czerwono-żółtymi refleksami w otoczeniu aniołów Ciemna, zieleni i fioletowy odcień użyte w dolnej części obrazu sprawiają wrażenie silnego ściemnienia i słabej widoczności.

Na wyższej kondygnacji znajdują się dwie kolumny po jednej z każdej ze stron. Podobnie jak w centralnej części ołtarza mają one bogaty rzeźbiony kapitel o motywie liścia akantu. Na skrajnych gzymsach, po obu stronach ołtarza, umieszczone są postacie aniołów trzymających narzędzia męczeńskiej śmierci św. Sebastiana.

Na lewym gzymsie anioł trzyma w rękach kołczan ze strzałami, po prawej napięty łuk. Po obu stronach stoją postacie świętych. Poczynając od prawej strony, widoczna jest rzeźba św. Sebastiana trzymającego w ręku kołczan ze strzałami. Za nim widoczna sylwetka i św. Grzegorza papieża z gołębicą na ramieniu, symbolem Ducha Świętego. W części środkowej umiejscowiona jest statua św. Ambrożego, biskupa Mediolanu. Po przeciwnej stronie ołtarza na skraju gzymsu widoczna jest sylwetka św. Karola Boromeusza z krucyfiksem w ręku. Obok niego stoi św. Hieronim, doktor Kościoła, pustelnik, ubrany w skórę zwierzęcą, wspierający dłonie na czaszce ludzkiej. Za nim kolejny doktor Kościoła - św. Augustyn z gorejącym sercem w rękach.



W tej części ołtarza znajduje się owalny obraz o powierzchni ponad 5 m². Bliżej nieznanego artysty ukazał na nim postać Boga Ojca w geście wyciągniętych rąk oczekującego na Syna Bożego. Podobnie jak obraz Kretsehmera, posiada on bogato profilowaną, złożoną ramę. Podtrzymują go w dolnej i górnej części znacznej wielkości postacie półnagich aniołów.

Na drugiej kondygnacji, po obu stronach stoją figury św. i Barbary po lewej stronie i św. Jadwigi Śląskiej po prawej. Całość tej imponującej w swym wyrazie artystycznym rzeźby sakralnej wieńczy kompozycja architektoniczna,

przedstawiająca anioła, trzymającego w rękach trombitę. Opiera się on skrzydłami o chmurę małych anielskich główek, zza których wybiegają promienie zwiastujące nadejście Ducha Świętego.

Integralną część ołtarza stanowi tabernakulum. Jego drzwiczki są obramowane barokowym portalikiem Górną część tabernakulum tworzy połączony baldachim. Na nim wznosi się piramidalnie ażurowa nadbudowa złożona ze wstęg i akantów. W tyle tabernakulum płyta dekorowana jest liśćmi akantu i wicią winogron z wplecionymi w nią kłosami - aluzja do wina i chleba, które w czasie Mszy św. stają się Ciałem i Krwią Chrystusa.

Powstanie tego obiektu jest też związane z legendą. Do jego wybudowania miał się przyczynić książę Eugeniusz, marszałek polny i Rzeszy Niemieckiej Świętego Narodu Niemieckiego, pogromca Turków pod Belgradem 1717 r. Tenże książę, którego papież Klemens XI określał *Cezarem swoich czasów* w drodze powrotnej do Niemiec miał się zatrzymać na pewien czas w Jeleniej Górze. Według tej legendy przeznaczył znaczą sumę pieniędzy na wzniesienie nowego okazałego ołtarza. Właściwym jednak fundatorem ołtarza, według zachowanego przekazu źródłowego, był Jan Konstanty Pank, proboszcz jeleniogórski w latach 1672-1710. Potwierdza to rzeźbiony herb Panka nad obrazem Przemienienia Pańskiego w głównym ołtarzu jeleniogórskiego kościoła. Przedstawia on łódź z trzema żaglami na kolistej tarczy. Całość godła wieńczy kardynalski kapelusz z kitą.

Przekaz ten informuje, że Pank w testamencie przeznaczył 500 talarów na budowę nowego Ołtarza. Realizacji ostatniej woli Panka podjął się jego następca Andrzej Jakub Kaffart. Zawarł on 8 października 1713 r. umowę z norweskim drzeworytnikiem Tomaszem Weissfeldtem (1671-1721) stale mieszkającym we Wrocławiu. Inna legenda mówi, że norweski rzeźbiarz już na kilka lat przed zawarciem umowy z Kaffartem był śmiertelnie chory na nieuleczalne w owych czasach schorzenie - gruźlicę. Świetny norweski drzeworytnik przez pewien czas zwlekał z realizacją umowy, tłumacząc się bardzo złym stanem zdrowia. Według tego opowiadania pewnej nocy podczas snu, miał się Weissfeldtowi przyśnić anioł. Oznajmił mu, że nie umrze, dopóki nie wykona nowego ołtarza w jeleniogórskiej farze. Po tym śnie podobno mistrz nabrał wiary we własne siły i ochoczo zabrał się do pracy. Dzieło swe Weissfeldt zrealizował w połowie maja 1718 r. Marmoryzacji drewnianych elementów ołtarza i polichromowania poszczególnych rzeźb dokonał wrocławski dekorator Jan Franciszek Krebs. Prace związane z drewnianą

architekturą zostały zlecone jeleniogórskiemu mistrzowi stolarskiemu Dawidowi Hielscherowi, autorowi ołtarza w kościele Świętego. Krzyża w Jeleniej Górze.

Uroczystej konsekracji nowo zbudowanego ołtarza dokonał biskup pomocniczy z Wrocławia Eliasch von Sommerfeld. Przybył on w tym celu do Jeleniej Góry w sobotę 22 października 1718 r. Na spotkanie z tak dostojnym gościem przybył ówczesny burmistrz Jeleniej Góry, przedstawiciele rady miejskiej, miejscowi jezuici, tutejszy proboszcz Kaffart wraz ze swymi współpracownikami oraz 36 ministrantów. Przywitanie biskupa nastąpiło na cmentarzu przykościelnym. Następnego dnia, ok. 8.00 rano biskup dokonał konsekracji mensy ołtarzowej. Następnie poświęcił chrzcielnicę, zakrystię oraz znajdujące się w niej paramenty kościelne. Około godziny jedenastej tego dnia biskup odprawił uroczystą pontyfikalną Mszę św. przy nowo wybudowanym ołtarzu i następnego dnia, 24 października, biskup po odwiedzeniu ówczesnych kościółków na terenie Jeleniej Góry: św. Anny i Świętego Ducha odjechał do Wrocławia.

W dwa lata później zmarł Weissfeldt. W tym wydarzeniu można się doszukać spełnienia zapowiedzi anioła danej Weissfeldtowi przed siedmiu laty we śnie. W roku 1734 czyli w szesnaste lat po wybudowaniu ołtarza przystąpiono do jego renowacji. Została ona przeprowadzona pod kierunkiem monachijskiego malarza Adama Schmitza. Całość ołtarza została pokryta delikatną niebieskawo - czerwoną marmoryzacją. Figury zaś otrzymały nową polichromię w tonacji jaskrawych kolorów czerwieni, ciemnych granatów i zieleni.

Kolejna renowacja miała miejsce w latach 1878-1880. Potwierdza to marmurowa tablica umieszczona na tyłach tabernakulum wraz z następującą dedykacją w języku niemieckim *.Za proboszcza Augustyna Loewego w latach 1878-1880 został przeprowadzony gruntowny remont kościoła. Jego koszt wyniósł 36.000 marek.*

Prace renowacyjne z roku 1927 zmierzały do przywrócenia stanu technicznego ołtarza z roku 1734. Polegały one na usunięciu przemalowań, jakie zostały naniesione poczynając od 1734 r.

Pewne bliżej nieznane zabiegi konserwatorskie przy ołtarzu prowadzono w roku 1940. Potwierdza to data i podpis wrocławskiego konserwatora na dużym obrazie, w jego prawym dolnym rogu.

Z inicjatywy obecnego proboszcza jeleniogórskiej świątyni, ks. prałata Franciszka Krosmana, ostatnia restauracja została przeprowadzona od października

1990 do października 1991 pod kierunkiem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze. Prace te polegały na przywróceniu pierwotnych walorów estetycznych ołtarza przez konserwację elementów marmoryzowanych oraz przez rekonstrukcję pierwotnej kolorystyki rzeźbionych płycin wraz ze złoceniami. Wykonawcami tych zabiegów konserwatorskich byli Anna Hermanowicz - Hajto i Marek Krzanowski z Krakowa.

Do naszych czasów zachowały się jedynie dwa ołtarze barokowe autorstwa T. Weissfeldta na Śląsku. Jeden w kościele pcyterskim w Kamieńcu Ząbkowickim i jeleniogórskiej farze. Kamieniecka budowla ma skromne rozmiary. Jej wysokość wynosi zaledwie 7 metrów. Nie dorównuje jeleniogórskiemu dziełu norweskiego mistrza pod względem zajmowanej przestrzeni i ogólnego wystroju artystycznego.

Jeleniogórski ołtarz cechuje monumentalizm zarówno w jego wysokości jak i szerokości. Monumentalizm tej budowli miał w swym zamyśle jej fundator Andrzej Kaffart, ówczesny proboszcz jeleniogórski. Imponujące rozmiary tego ołtarza miały być symbolem odradzającego się katolicyzmu w protestanckiej Jeleniej Górze. Inną cechą charakterystyczną obiektu stanowi przepych i bogactwo różnych form rzeźbiarskich. Ponadnaturalne postacie świętych odznaczają się patosem i dynamicznym kontrapostem podkreślającym ruch. Widać to na przykładzie figur św. Pawła, Piotra i Wojciecha.

W rzeźbach ołtarza w świątyni jeleniogórskiej podziwiać można także charakterystyczne dla tego artysty bogate fałdowania draperii, wykwinny gest, smukłą sylwetkę kobiecą o malej głowie i idealizowanych rysach twarzy. Ołtarz jest bez wątpienia cennym zabytkiem późnobarokowego budownictwa sakralnego nadającego piękno wnętrzu gotyckiej świątyni.

Trzeba też stwierdzić, że na jeleniogórzanach i licznych turystach ołtarz robi ogromne wrażenie - tchnie bowiem Boską potęgą, tajemniczością i pięknem. To właśnie ołtarz sprawia, że w kościele pw. św. Erazma i Pankracego panuje specyficzny nastrój i stanowi on godne miejsce, gdzie wielu wiernych zanosí swoje pokorne modlitwy.

Adolf Andrejew
Fot. Jan Kotlarski